

Nie módlcie się!



*Là où ses petites histoires,
mine de rien, s'emboîtent
les unes dans les autres.*

*Chacun se
à rafficoler*

ADAM M-SKI

Nie módlcie się!

Nie módlcie się wy za mną, tu modłów nie potrzeba,
Bym jeszcze młodą piersią odetchnął mógł głęboko
By duch mój śmiały, dzielny, unosił się do nieba
I stamtąd ku swej ziemi miłośne¹ zwracał oko!

Jeżelim ja nie umarł, jeżeli to możebne²,
Muszę się jeszcze zbudzić, jak ogień w łonie skał,
I wulkaniczną pieśnią w krainy śląc podniebne,
Wypowiem ból wulkanu i piersi ludzkiej szal.

Poeta

Życia mi tylko dajcie! Dajcie szerokie pole
I drobnych trosk codziennych zerwijcie twardą sieć;
Puśćcie w świat, gdzie na czołach myśli się skrzą sokole,
By dźwignąć trud olbrzymi, coś kochać, czegoś chcieć!

Wtenczas ja sam powstanę i wstrząsnę mym wezglowiem
I jak potężny mocarz dźwignę poezji berło,
I wspomnień się przeszłości oprzędę złotogłowiem
I ku przyszłości błysnę zaklętą pieśni perłą,

Poezja, Walka

Gdy cierni na drogę padnie — ja cierni nie poczuje;
W spiż³ twardy się zamienię od skroni aż do stóp;
Lud cały zamknę w łono, z łez jego broń ukuję
Zwycięską — lub zwyciężon jak głąz zalegnę grób.

Straszneż te głązy grobów, żywych pokoleń zmora.
Choć wielbi je artysta dla sztuki pełen czci;
Wszak znacie ból kamienny, ból straszny gladiatora,
Który przez wieki woła: «O Romo⁴, hańba ci!»

Ja znam sam tylko jeden mej duszy głębie ciemne,
I skalę mego głosu i dźwięk mej lutni strun;
Wy znacie tylko krater, gdzie ognie wrą podziemne,
Lub granit pokreślony znakami tajnych run.

Kędyś⁵ snem granitowym sfinksy śpią wśród pustyni,
I ja śpię. — O, nie budźcie! Bólem jest czuć, żeś pył:
Jeśli przyjdzie godzina — w duszy się cud uczyni,
I orzeł moc poczuje, by się ku niebu wzbił.

¹miłośne — dziś popr.: miłosne. [przypis edytorski]

²możebne — możliwe. [przypis edytorski]

³spiż — twardy stop miedzi, cynku, cyny i ołowiu. [przypis edytorski]

⁴Roma (łac.) — Rzym. [przypis edytorski]

⁵kędyś — gdzieś. [przypis edytorski]

Lecz jeśli ból przebyty to serce już spopielił,
Jeśli po skarbach piękna został nadgrobnny głaz —
Gdyby słuchano z góry — błagać bym się ośmielił:
«Zagaś skrę mego życia, zbliż znicestwienia⁶ czas!»

⁶znicestwienie (daw.) — unicestwienie, zniszczenie. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/m-ski-nie-modlcie-sie>

Tekst opracowany na podstawie: Młoda Polska. Wybór poezyj, oprac. Tadeusz Boy-Żeleński, wyd. drugie, Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, Wrocław 1947.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów Łukasza Jachowicza. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aneta Rawska, Katarzyna Dug, Paulina Choromańska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).